

GRUPA teatralna „Paradox” istnieje od 2005 roku. Powstała na dziennym oddziale psychiatrycznym Szpitala Klinicznego przy ul. Broniewskiego w Szczecinie. Obecnie skupia członków Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób Mniejszych Szans „Więź”. W przyszłym roku planuje wystawić „Miłość na Krymie” Sławomira Mrożka. Przygotowania już trwają...

Teatr zintegrowany

Początkowo grupę tworzyły osoby korzystające z opieki dziennej i pacjenci szpitala psychiatrycznego. Zajęcia prowadzone w formie zabawy z teatrem dawały uczestnikom dużo radości.

– To było coś ciekawego i intrygującego. Selekcja naturalna wyłoniła osoby, które były gotowe walczyć ze swoimi obawami i blokadami. Z czasem powstała grupa osób chcących naprawdę się zaangażować – komentuje Justyna Rawska, terapeutka prowadząca zajęcia teatralne. Aktualnie realizuje ona pomysł, który zakłada stworzenie amatorskiego teatru skupiającego zarówno osoby chore, jak i zdrowe. Taka współpraca wzbogaca uczestników o nowe doświadczenia.

Doświadczenia i plany

Spektakl premierowy grupy „Paradox” odbył się w maju 2005 roku w Teatrze Kameralnym w Szczecinie. Przedstawiona została poezja 20-lecia międzywojennego. Umiejętnie połączone utwory stworzyły całość, którą nazwano „Karawaną”. Następny występ – traktujący o samotności – wystawiony został rok później. Grupa ma za sobą także „Betlejem Polskie” (2006 r.) i „We-sele” (2007 r.). Ubiegły rok zaowocował również przedstawieniem poezji listopadowej oraz spektaklem opartym na fragmentach jednego z dramatów Tennessee Williamsa.

Grupa jest w trakcie przygotowań do wystawienia „Miłości na Krymie” S. Mrożka. Prowadząca je terapeutka studiuje na Wydziale Reżyserii Krakowskiej Akademii Teatralnej (filia we Wrocławiu). Choć ma do czynienia z amatorami,

przygotowuje ich bardzo profesjonalnie.

– Chciałabym, aby był to mój spektakl dyplomowy. Od 1995 roku pracuję z osobami chorymi psychicznie. Takie zajęcia są dla nich formą terapii.

sach recytatorskich, to na deskach teatru jeszcze nie występowałam. Będzie to mój debiut.

Maciek: – Teatr to emocje, bo każde zachowanie jest nimi podsyte. Ważne, że dzięki wcieleniu się

torzy – zarówno zdiagnozowani, jak i zdrowi – potrafią wcielić się w przypisane im role. Każdy na początku mówi, że się nie nadaje. Jednak radość jaką niesie ze sobą gra i pozytywne reakcje publiki



Do wystawienia spektaklu przygotowują się (od lewej): Przemek, Marek, Jarek, Maciek, Przemek, Klaudia i Asia.

Uczestnicy mają możliwość dojścia do prawdziwych emocji, o których trudno mówić w przypadku choroby o takim charakterze – komentuje Justyna Rawska. Teatr tworzą także osoby zdrowe. Jest to dla nich z pewnością ciekawe doświadczenie. – Wszyscy wiele się już nauczyli. Aktualnie są na takim pułapie, że czują i wiedzą, kiedy ich gra jest nieprawdziwa. To bardzo ważne w pracy aktora.

Czym jest teatr?

„Miłość na Krymie” przygotowana jest przez siedmiu aktorów – pięciu członków „Więzi” oraz dwie wolontariuszki. Jak traktują oni te zajęcia i sam teatr?

Klaudia: – Zajęcia pozwalają mi poznać warsztat aktorski. Choć często brałam udział w konkur-

w konkretną rolę można je pokazać. Choroba w pewnym momencie przestaje być przeszkodą.

Marek: – Gra to nie tylko słowo, ale także gesty i mimika, dlatego na początku miałem duże obawy. Sądziłem, że się nie nadaję. Później udało mi się przełamać i teraz mam z tego dużą satysfakcję.

Jarek: – Teatr jest trudniejszy w odbiorze niż film. Stawia widzowi większe wymagania. Ja dzięki tym zajęciom stałem się bardziej otwarty. Nie mam problemu z nawiązywaniem kontaktów. Ponadto miałem możliwość wcielenia się w postać całkowicie inną niż ja sam. To było dla mnie ciekawe doświadczenie.

Jak podkreśla terapeutka, chodziło o to, by pokazać, iż ama-

sprawiają, że satysfakcja jest bardzo duża.

Nie pozostaje nic innego, jak czekać na efekty.

PaS

Stowarzyszenie „Więź” skupia osoby po kryzysach psychicznych, a także ich rodziny i przyjaciół. Warsztaty teatralne odbywają się w każdy poniedziałek w siedzibie Stowarzyszenia „Więź” przy ul. Arkońskiej 17-18. Jest to możliwe dzięki funduszom pozyskanym z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Grupa „Paradox” jest grupą otwartą. Każdy chętny, który ma ochotę spróbować swoich sił w aktorstwie i wzbogacić spektakl o nową postać, może w każdej chwili do niej dołączyć.